



W Bielsku-Białej

13/2026

m a g a z y n s a m o r z ą d o w y

W NUMERZE:

AUTOBUSY W WAKACJE

– str. 2

WZROK PIĘCIOŁATKÓW POD LUPĄ

– str. 4

KULTURA – NAJLEPSZA INWESTYCJA W PRZYSZŁOŚĆ

– str. 6-7

LATO Z ARTYSTAMI

– str. 8-9

WARTO ZDROWO ŻYĆ

– str. 12



LATO Z RADIEM ZACZEŁO SIĘ W BB

Wielki koncert *Lata* z Radiem i Telewizji Polskiej, inauguracja tegorocznej trasy *Lata z Radiem*, *Pytanie na Śniadanie*, program *Polska na Tak* – to tylko kilka wydarzeń, których areną było nasze miasto. Dzięki temu Bielsko-Biała – Polska Stolica Kultury – 20 czerwca królowało w różnych programach TVP i Polskiego Radia.

Śniadanie na placu

Rankiem na placu Wojska Polskiego gościła się redakcja *Pytania na Śniadanie*. Prowadzący – Krystyna Sokołowska i Robert Stocinger – widowiskowo wjechali Fiatem 126p na plac, który na ten czas zamienił się w plenerowe studio telewizyjne. Do rozmowy o ich pasjach, zainteresowaniach i codziennym życiu zaprosili znane osoby z naszego miasta i regionu – m.in. Edytę i Łukasza Golców, Dominika Czużę, Olę Łasak, Michała Kempę. Filmowe felietony prezentowały kulturę i historię miasta.

W trakcie programu połączono się z lotniskiem w Aleksandrowicach, gdzie trwały przy-

gotowania do koncertu i skąd prezydent Jarosław Klimaszewski tak zachwalał nasze miasto:

– Bielsko-Biała jest znane na całym świecie z działań kulturalnych. To dokonania naszych wspaniałych teatrów, magia Bolka i Lolka i Reksia, ale również fakt, że mamy najwięcej domów kultury w przeliczeniu na liczbę mieszkańców. Nasze miasto jest kompaktowe i bardzo dobrze się w nim żyje. Dzisiaj, prezentując się jako Pierwsza Stolica Kultury, chcemy zaprosić tych, którzy szukają swojego miejsca do życia, aby przyjechali do Bielska Białej. Tu naprawdę warto żyć – mówił.

ciąg dalszy na str. 4 i 16



POWITANIE MAI

Jakub Rutnicki i Maja Chwalińska na korcie

Wyjątkowe wydarzenie w Beskidzkim Klubie Tenisowym Advantage Bielsko-Biała. 19 czerwca prezydent miasta Jarosław Klimaszewski na kortach tenisowych przy ulicy Ceramicznej spotkał się z wicemistrzynią turnieju French Open Roland Garros 2026, na co dzień trenującą w BKT Advantage – Mają Chwalińską.

Było oficjalne powitanie, orkiestra, uściski, serdeczności, gratulacje i życzenia na przyszłość. Łada dzień bielska tenisistka, za sprawą dzikiej karty, weźmie udział w turnieju rozgrywanym w Wimbledonie. Również w piątek – 19 czerwca na kortach BKT Advantage gościł minister sportu i turystyki Jakub Rutnicki. Przedstawiciel rządu nie przyjechał na Ceramiczną z pustymi rękami.

ciąg dalszy na str. 5

KRONIKA

OBSŁUGA OSÓB ZE SZCZEGÓLNYMI POTRZEBAMI



Urząd Miejski w Bielsku-Białej realizuje cykl szkoleń z zakresu zapewnienia dostępności i obsługi osób ze szczególnymi potrzebami. W zajęciach uczestniczą pracownicy urzędu oraz kadra kierownicza, poszerzając swoją wiedzę i rozwijając praktyczne umiejętności związane z zapewnieniem dostępności usług publicznych.

Szkolenia odbywają się od maja do września i stanowią element działań na rzecz budowania urzędu otwartego, przyjaznego i dostępnego dla wszystkich mieszkańców. Podczas zajęć uczestnicy poznają m.in. zasady skutecznej komunikacji, dobre praktyki w obsłudze osób ze szczególnymi potrzebami. Dzięki takim działaniom podnosimy standard obsługi mieszkańców w zakresie tworzenia przestrzeni oraz usług dostępnych dla każdego.

źródło: Wydział Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej

JUWENALIA W BB



Studenci w Bielsku-Białej świętowali przed sesją. 11 czerwca studencki korowód przeszedł z Rynku przez Plac Bolesława Chrobrego, ulicą 11 Listopada na Plac Ratuszowy, ogłaszając mieszkańcom, że studenci mają Juwenalia. Przed Ratuszem – w imieniu prezydenta Jarosława Klimaszewskiego – studentów przywitał jego zastępca Igor Kliś, przekazując symboliczny klucz do miasta. Po tym spotkaniu korowód wrócił na Rynek, gdzie odbył się piknik.

Najbardziej spektakularne dni – koncertowe – Juwenaliów odbywały się 12 czerwca i 13 czerwca. Koncerty, na które organizatorzy zapraszali wszystkich bez ograniczeń wiekowych, zorganizowano w kampusie Uniwersytetu Bielsko-Bialskiego. Każdego dnia festiwalu wystąpiło sześciu artystów. 12 czerwca – Żabson, Zalewski, Wac Toja, Louis Villain i Miszel; 13 czerwca – Kizo, Avi, Oliwka Brazil, Major SPZ oraz Lej Mi Pół.

PONAD 540 MLN ZŁ Z UE NA PÓŁNOCNĄ ŚRÓDMIEJSKĄ



Centrum Unijnych Projektów Transportowych poinformowało o zakończeniu oceny projektu budowy Północnej Śródmiejskiej Obwodnicy Bielska-Białej i potwierdziło przyznanie dofinansowania ze środków Unii Europejskiej dla tej inwestycji w wysokości 320 mln zł.

– To kolejny ogromny krok dla rozwoju infrastruktury i komunikacji w naszym mieście – napisał na Facebooku zastępca prezydenta Bielska-Białej Przemysław Kamiński. – Przypomnę, że wcześniej podpisaliśmy już umowę na dofinansowanie budowy zintegrowanego centrum przesiadkowego w wysokości 219.478.186,86 zł. Łącznie daje to już ponad 540 mln zł wsparcia ze środków UE dla Bielska-Białej. To historyczna skala inwestycji i realna zmiana komunikacyjna dla mieszkańców naszego miasta.

Dofinansowanie zostało przyznane w ramach programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko – FEniKS 2021–2027.

Spacer śladami Karla Allegriego, czyli O pożytkach wynikających z picia kawy – proponuje w 18. sezonie wycieczek historycznych Stowarzyszenia Olszówka. Na wędrowkę m.in. śladem bielskich kawiarni – na czelę z pierwszą w Bielsku wiedeńską kawiarnią Café de l'Europe – zaprasza już w najbliższą niedzielę 28 czerwca o godz. 10.00.

Spacer poprowadzi Andrzej Czauderna – regionalista publikujący m.in. na Facebooku Stowarzyszenia Olszówka. To będzie opowieść nie tylko o jednym człowieku, ale także o mieście, które na przełomie XIX i XX wieku budowało swoją wielkomięską tożsamość – zaprasza Olszówka.

Na wycieczkę obowiązują zapisy pod adresem stowarzyszenieolszowka@gmail.com lub telefonem tel. 693315998. Należy podać nazwisko i imię. Osoby zapisane dostaną potwierdzenie wraz z podaniem miejsc zbiórki. Wycieczka jest bezpłatna.

Wycieczka Stowarzyszenia Olszówka jest częścią projektu Historyczna stolica Polski w ramach Polskiej Stolicy Kultury. Patronat nad projektem objęło Bielsko-Bialskie Towarzystwo Historyczne. oprac. wag

AUTOBUSY W WAKACJE

To już ostatni tydzień zajęć szkolnych. Dlatego Wydział Komunikacji Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej dokonał stosownej rozkładu jazdy autobusów. Od 29 czerwca do 31 sierpnia w dni robocze na liniach nr 12, 24, 27, 28, 31, 34, 35, 56, 57 wprowadzony zostaje rozkład jazdy obowiązujący w dni robocze wakacyjne. Zawieszone będzie kursowanie linii nr 14.

W tym okresie autobusy linii nr 24 realizują kursy wyłącznie do przystanków Wapienica Strażacka lub Wapienica Park Przemysłowy II (nie obsługują przystanku Wapienica ARR).

Informacje o godzinach odjazdów są zamieszczone w aplikacji OnTime oraz na stronie rozklady.bielsko.pl po wybraniu konkretnej wakacyjnej daty, a także w rozkładach jazdy na przystankach.

Na rekreację autobusem

W celu zwiększenia częstotliwości kursowania do terenów rekreacyjnych od 27 czerwca do 30 sierpnia będą obowiązywać nowe, tymczasowe rozkłady jazdy:

– na liniach nr 1 i 8 w soboty oraz niedziele. Rozkłady jazdy obu linii zostały skoordynowane na wspólnych odcinkach tras pomiędzy przystankami Hotel Prezydent – Armii Krajowej Szpital Wojewódzki – 3 Maja Dworzec, zapewniając od godz. 9.00 do godz. 18.00 odjazdy w takcie co ok. 10 minut;

– na linii nr 7 w niedziele i 15 sierpnia. Odjazdy linii nr 7 zostały skoordynowane na odcinku pomiędzy przystankami Hotel Prezydent – Szyndzielnia – 3 Maja Dworzec z odjazdami linii nr 8.

Linia N3

Od 26 czerwca do 29 sierpnia uruchomiona będzie dodatkowa okrężna linia nocna N3 w relacji Wapienica Centrum – Warszawska Dworzec – centrum – Os. Karpackie Kościół – Łagodna Szkoła – Os. Langiewicza – centrum – Wapienica Centrum (odjazdy z centrum miasta ok. godz. 23.20, 00.20 i 1.20). Skonstruowana w ten sposób trasa linii nocnej zapewni połączenia pomiędzy centrum miasta a największymi osiedlami mieszkaniowymi i uzupełni stałą ofertę komunikacyjną na liniach nocnych N1 i N2, które wykonują kursy z przystanku Zajezdnia MZK o godz. 00.00 i 2.50 oraz Wapienica Centrum / Hałcnów Kościół o godz. 00.35 i 3.25. Linia N3 będzie kursowała wyłącznie w nocy z piątku na sobotę i z soboty na niedzielę. oprac. Jack

SPACER PO MIEŚCIE ELEGANCKICH KAMIENIC



WZROK PIĘCIOLATKÓW POD LUPĄ

Bezpłatne badania wzroku pięciolatków dostępne są w Bielsku-Białej. To efekt miejskiego Programu wczesnego rozpoznawania wad wzroku u 5-letnich dzieci, mieszkańców Bielska-Białej na lata 2026-2028. Propozycja badań profilaktycznych dzieci i działań edukacyjnych dla ich rodziców/prawnych opiekunów dotyczy około 2.600 pięciolatków.

Program pod patronatem Urzędu Miejskiego w Poradni Okulistyki Dziecięcej przy ulicy Partyzantów 63 w Bielsku-Białej realizują wyłonione w drodze postępowania konkursowego Polskie Poradnie Medyczne. Więcej na temat badań na stronie internetowej placówki, pod adresem <https://polskieporadniemedyczne.pl> oraz pod numerami telefonów 33 3339999 lub 660492163. Realizacja badań już się zaczęła, wcześniej w Ratuszu prezydent miasta Jarosław Klimaszewski i reprezentująca Polskie Poradnie Medyczne Barbara Adamus-Sibik podpisali umowę w sprawie programu. Zgodnie z dokumentem, obejmuje on badania dzieci pięcioletnich i edukację ich rodziców.

– Chcemy przebadać bielskie pięciolatki pod kątem wzroku, tak aby miały postawione diagnozy, otrzymały odpowiednie zalecenia, aby mogły później dalej korzystać z opieki okulistów. Być może uda się nam też zapobiec niektórym przypadłościom, które mogłyby się wydarzyć bez wczesnych badań – mówiła Barbara Adamus-Sibik. – Myślę, że program przyniesie podwójne korzyści, po pierwsze – wykryje wady u dzieci, po drugie – wyedukuje rodziców – tłumaczyła.

Wzrok to jeden z kluczowych zmysłów, który pozwala dziecku poznawać świat, orientować się w przestrzeni i rozumieć otoczenie. To dzięki niemu dziecko obserwuje, naśladuje, planuje ruch, uczy się przez zabawę i doświadczenie. Sprawnie funkcjonujący narząd

wzroku ma ogromne znaczenie dla koncentracji, koordynacji ruchowej, organizacji działania oraz gotowości do nauki.

Trudności w obszarze wzroku nie zawsze są od razu widoczne, ale mogą wpływać na zachowanie dziecka, jego zmęczenie, emocje i funkcjonowanie w grupie. Dlatego tak ważne jest, aby rozumieć rolę wzroku w codziennym życiu dziecka i potrafić dostrzec pierwsze sygnały.

– Profilaktyka jest bardzo ważna w każdej dziedzinie zdrowia, a w przypadku tak ważnego organu, jakim są oczy, wydaje się jeszcze ważniejsza – mówił po podpisaniu umowy z PPM prezydent miasta Jarosław Klimaszewski. – Wiemy, że cywilizacja niesie za sobą bardzo duże zagrożenia dla wzroku, dlatego im wcześniej wykryjemy niedociągnięcia czy wady w tym zakresie, tym szybciej można będzie je usunąć, leczyć, zastopować, unikając ich pogłębiania. Cieszę się, że taki program jest, i że podpisaliśmy umowę z Polskimi Poradniami Medycznymi w Bielsku-Białej. Miałem okazję oglądać obiekt, w którym te badania są przeprowadzane, wszystko tam jest naprawdę nowoczesne i praktycznie nowe – dodał.

W latach 2026-2028 programem objętych jest ponad 2.600 bielskich pięciolatków. Program ma na celu wczesne wykrycie problemów ze wzrokiem u dzieci, podniesienie świadomości i wiedzy rodziców/opiekunów



J. Klimaszewski i B. Adamus-Sibik

prawnych m.in. w zakresie higieny wzroku oraz rozpoznawania niepokojących sygnałów świadczących o występowaniu nieprawidłowości.

Warto podkreślić, że dziecko bardzo często nie zgłasza trudności związanych z narządem wzroku, ponieważ nie zna innego sposobu widzenia, uznając swój obraz postrzegania otoczenia za normalny. Dlatego samo nie zgłosi, że źle widzi – i tu ogromna rola dorosłych w dostrzeżeniu objawów świadczących o problemie ze wzrokiem.

W obecności rodzica/prawnego opiekuna dziecka przeprowadzane są: badanie ostrości wzroku do dali oraz do bliży, ocena widzenia barw, badanie refrakcji przed i po kropieniu, badanie ciśnienia wewnątrzgałkowego, ocena ruchomości oczu oraz ocena ustawienia oczu, badanie okulistyczne oraz konsultacja lekarza okuliście.

Koszt programu to ponad 500.000 złotych.

na podstawie informacji Wydziału Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej
Emilia Klejmont

POTOK KRZYWA DO MODERNIZACJI

Miasto Bielsko-Biała podpisało porozumienie z Wodami Polskimi w sprawie wykonywania robót utrzymaniowych w korycie cieku Krzywa. 17 czerwca dokument w bielskim Ratuszu podpisali prezydent Jarosław Klimaszewski oraz dyrektor Abdullah Othman z Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie – Zarządu Zlewni w Katowicach.



J. Klimaszewski i A. Othman

– Dzisiaj jest istotny dzień, szczególnie dla tych mieszkańców, którzy w mieszkają w sąsiedztwie potoku Krzywa. Dzięki porozumieniu i wspólnemu wkładowi pieniężnemu – z naciskiem na gminę – potok zostanie wyczyszczony i uporządkowany. A ponieważ mamy już przyznane środki na przebudowę mostu okularowego, to znacząco zwiększy się bezpieczeństwo powodziowe w tym rejonie – mówił prezydent. – Czasami formalności trwają dłużej, bo dysponujemy środkami publicznymi, które muszą być wydawane w określonych procedurach, zgodnie z prawem. Dzięki tej otwartości Wód Polskich, za to, że – przy silnym wsparciu ministra Przemysław Koperskiego – udało się to sfinalizować. Liczę, że to jaskółka kolejnych porozumień, bo mamy na tapecie potok Starobielski i całe jego zlewnisko. Dysponujemy opracowaniem i wiemy, co robić, jednak musimy podejść do tego w sposób najbardziej optymalny – dodał prezydent.

– Chciałbym pogratulować panu prezydentowi i podziękować za to wszystko. Dołożyliście

dużo pieniędzy z waszej strony, a my postaramy się zrobić ten potok jeszcze w tym roku – mówił dyrektor Abdullah Othman.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców terenów położonych w sąsiedztwie potoku Krzywa oraz kierując się troską o ich bezpieczeństwo, miasto Bielsko-Biała przekaze na modernizację koryta potoku Krzywa 300 tys. zł. Środki zostaną przeznaczone na wykonanie robót utrzymaniowych na odcinku około 1,24 km cieku. Chodzi o poprawę drożności koryta, utrzymanie jego właściwego stanu technicznego oraz zapewnienie swobodnego przepływu wód. Inwestycja przyczyni się również do ograniczenia ryzyka lokalnych podtopień i ochrony zabudowy w sąsiedztwie cieku. Działania te są istotne także z punktu widzenia sprawnego funkcjonowania systemu odwodnienia, ponieważ potok Krzywa stanowi odbiornik wód odprowadzanych przez rowy melioracyjne oraz kanalizację deszczową.

Istotne jest to, że dzięki uzyskanemu wsparciu PGW Wody Polskie skierują własne środki na zadanie *Potok Starobielski I* (rej. ul. Wita Stwosza, ul. Nad Potokiem, ul. Wodnej) – usuwanie szkód powodziowych.

Jack

MIASTO

LATO Z RADIEM ZACZĘŁO SIĘ W BB

– *ciąg dalszy ze str. 1*

Odpowiadając na pytanie, które miejsca w mieście poleciłby odwiedzającym, prezydent stwierdził:

– Wybór jest bardzo duży. Możemy naszą ofertę podzielić na dwie kategorie – miejsca turystyczne i kulturalne. Jeżeli mówimy o kulturalnych, to oczywiście teatr, ale u nas teatr wychodzi na ulicę, więc w całym mieście coś się dzieje. Bielsko-Biała jest nazywane Małym Wiedniem, więc poza teatrami mamy liczne galerie, jedną z najlepszych galerii w Polsce jest Galeria Bielska BWA, gdzie trwa Festiwal Sztuk Wizualnych – zapraszamy serdecznie. Mamy festiwale jazzowe i wiele innych imprez, które sprawiają, że przez cały rok jest w czym uczestniczyć. A co do miejsc turystycznych, to dzisiaj zapraszam na Szynielnię, na Noc Świętojańską.

Radiowe dźwięki z lotniska

Punktualnie o godzinie 9.00 z lotniska w Bielsku-Białej popłynął w świat dźwięk polki *Dziadek* – muzycznego sygnału rozpoznawczego audycji *Lato z Radiem*. Program poprowadzili Roman Czejarek i Dagmara Kowalska. I to oni zaprezentowali tegoroczną maskotkę *Lata z Radiem* – pluszowego pieska – i zaproponowali konkurs na jego imię.

W trakcie audycji prowadzący rozmawiali z gośćmi na temat Studia Filmów Rysunkowych czy Fiata 126p, o którym opowiadał Adam Przychoździń. Historyk Jacek Kachel mówił o początkach teatru w Bielsku, Dominik Domiszewski – o opiece nad zwierzętami, a Jakub Krajewski – o górskich szlakach. Szymon Bandura i Mikołaj Wrzoł – trenerzy tenisa w Klubie BKT Advantage – opowiadali o pracy z Mają Chwalińską, a mistrz kulinarny Konrad Drewniak polecał lokalne specjalności.

Roman Czejarek, prowadzący audycję *Lato z Radiem*, pytany o to, co zrobiło na nim największe wrażenie w Bielsku-Białej, stwierdził:

– Jestem pod wrażeniem sali koncertowej, jaką u siebie macie (miał na myśli Cavatina Hall – przyp. red.). Dotąd cały czas mówiłem, że najlepszą akustykę ma Filharmonia w Szczecinie, moim rodzinnym mieście, ale Bielsko-Biała wskoczyło na zupełnie inny poziom i zamiotło pod dywan nawet takie miejsca, jak Filharmonia w Szczecinie czy sale NOSPR-u w Katowicach.

Redaktor wspominał też o pierwszej wizycie *Lata z Radiem* w Bielsku-Białej:

– To historia jednej z największych wpaadek *Lata z Radiem*. W latach 90. jeździliśmy z wielkimi koncertami po całej Polsce. I ja sobie wymyśliłem, że ostatni koncert odbędzie się w mieście, które przyśle najwięcej pocztówek z zaproszeniami. Słuchacze zdecydowali, że tym ostatnim miastem będzie Bielsko-Biała. Pocztka Polska oczywiście była szczęśliwa, natomiast organizator rwał sobie włos z głowy, bo miał zaledwie dwa dni na przygotowanie koncertu. Gwiazdą tego wieczoru miał być Andrzej

Piaseczny i Robert Chojnacki z przebojem *Budzikom śmierć*. Ale artyści mieli swoje plany... Jak się okazało, Piasek tego dnia grał gdzieś pod Koszalinem do osiemnastej. Wymyślił się wtedy z Zygmuntem Hajzerem, że w Bielsku wystąpi wielu innych wykonawców, a Piasek na koniec. Z góry było wiadomo, że nie będzie to wcześniej niż o północy. Dzwonimy do niego: *Gdzie jesteście? Usłyszałem: Już minęliśmy tablicę z napisem Bielsko-Biała!* Więc wbiegam na scenę i mówię: *dobrze, Zygmunt, piętnaście minut*. Tymczasem minęła kolejna godzina, a gwiazdy nie ma. Ludzie zaczęli się rozchodzić. Wreszcie się pojawił, więc mówię: *Andrzej, chłopie, znamy się już trochę. Wiesz, że w tej branży mówi się prawdę. Jak mi powiedziałeś, że mijacie tablicę z napisem Bielsko-Biała, to ja tak powiedziałem publiczności. Czemu kłamałeś?* A Andrzej na to: *Za szybko się rozłączyłeś, Romku, tam było napisane: Bielsko-Biała 78 kilometrów!* – wspominał Roman Czejarek.

Piknikowe klimaty

Piknik *Lata z Radiem* odbywał się pod hasłem *Z życia wzięte*. Pod namiotami swoje stoiska z naukowymi atrakcjami wystawiło 20 podmiotów, m.in. Centrum Nauki Kopernik. Na poszczególnych stanowiskach prezentowane były różne gałęzie nauki. Można było sprawdzić, jak bogate wnętrze ma człowiek – wyjąć płuco, nerkę, mózg; dowiedzieć się, jak pożywienie rozkłada się w żołądku. Można było porozmawiać z robotem AI, a nawet zobaczyć sztuczki w wykonaniu psa-roboty. Uczestnicy pikniku poznawali też dźwięki lasu, wykonywali proste doświadczenia chemiczne. W pracowni mikroskopowej oglądali pancerz mrówki i skrzydła motyla. Mogli również wybrać się na Marsa i łazikiem zwiedzić czerwoną planetę.

– Chodzi nam o popularyzację nauki. Atrakcji jest dużo i bardzo się cieszę, że mieszkańcy tak licznie z nich korzystają – mówił, oprowadzając po stoiskach, kierownik produkcji *Lata z Radiem* Marcin Nowak vel Nowakowski.

Koncertowo i z przypupem

Kulminacyjnym momentem dnia był oczywiście koncert na lotnisku w Aleksandrowicach. Na scenie wystąpiła plejada gwiazd: Maryla Rodowicz, Michał Szpak, Doda, Izabela Trojanowska, Filip Lato, Big Day, Tabu, Formacja Nieżywych Schabuff i Sonia Maselik. Wydarzenie miało również silne lokalne akcenty. Przed własną publicznością zaprezentował się zespół Psio Crew, a wokalista Dominik Czuż wystąpił w duecie z Michałem Szpakiem.

Maciej Kamer Szymonowicz z formacji Psio Crew nie krył wzruszenia:

– Zagrać dzisiaj koncert w miejscu, gdzie jako mały smyk grałem w piłkę nożną, to coś pięknego. To jest spełnienie marzeń i wielkie wyróżnienie, że możemy u nas – w Polskiej Stolicy Kultury – gościć całą Polskę – mówił.

ciąg dalszy na str. 16



MIASTO



Maja Chwalińska i prezydent



Kadra klubu BKT Advantage

POWITANIE MAI – dokończenie ze str. 1

– Witamy cię, Maju, w Bielsku-Białej, mieście, w którym trenujesz od wielu lat. Chciałem ci w imieniu wszystkich mieszkańców pogratulować sukcesu – przy dźwiękach orkiestry rozpoczął powitanie wicemistrzini prezydent Jarosław Klimaszewski. – Wprawdzie jesteśmy w tym roku Polską Stolicą Kultury, ale dzięki tobie staliśmy się również światową stolicą sportu, a szczególnie tenisa, za to ci bardzo dziękujemy. Dziękuję ci też za twoje ciepłe słowa, w różnych wywiadach, na temat naszego miasta. Stałaś się naszą wielką ambasadorką. Dziękuję też klubowi BKT Advantage, jesteście wspaniali.

Maja Chwalińska, z charakterystyczną dla siebie skromnością, dziękowała za ciepłe powitanie:

– Ten klub jest dla mnie domem – tu trenuję na co dzień, jesteśmy tu wielką rodziną, każda osoba w klubie trzymała za mnie mocno kciuki i kibicowała. Prezydentowi dziękuję za ciepłe powitanie i za pomoc, którą otrzymywałam przez wiele lat z miasta. Cieszę się, że mogę tu mieszkać i trenować, bo w Bielsku-Białej naprawdę świetnie się żyje. Dziękuję i wracam do roboty.

Wywołany do mikrofonu, a dzięki sukcesom swojej podopiecznej znany już chyba w całej Polsce, menedżer Mai Chwalińskiej Piotr Szczypka wspominał czasy, kiedy tenisistka zaczynała swoją karierę. – Przypominają mi się te pierwsze dni, piętnaście lat temu, kiedy Maja, w różowej spódniczce, przyjechała z mamą na turniej na trzecim korcie, dokładnie tam – wskazywał. – I już wtedy wiedziałem, że ona będzie mistrzynią i że

zrobię wszystko, by jej w tym pomóc. Ale to były takie marzenia młodego, naiwnego chłopaka, a dziś, po piętnastu latach, to się udało. Powoli to do nas dociera i to jest coś niesamowitego. Ta drobna, niepozorna dziewczyna ma ogromną siłę i myślę, że dla każdego jest wzorem do naśladowania jeśli chodzi o profesjonalizm, pracę i skromność. Wszystko to pokazała – mówił.

Po czym nawiązał do doskonałej współpracy klubu z miastem, dziękując szczególnie obecnemu prezydentowi. – Piętnaście lat temu tu nic nie było, wszystko budowaliśmy wspólnie z miastem. Bielsko-Biała wspiera tenis najlepiej w Polsce. Odwdzięczyliśmy się chyba po stokroć, ale przed nami jeszcze dużo pracy i czekają kolejne inwestycje.

Maja Chwalińska jest na ustach całej sportowej Polski po tym, jak dotarła do finału wielkoszlemowego turnieju Rolanda Garrosa. Przegrała w nim z Rosjanką Mirrą Andriejewą 3:6, 2:6, ale i tak zrobiła furorę, dochodząc tak wysoko od kwalifikacji. Sukces na paryskich kortach zaowocował gigantycznym awansem w rankingu WTA (Women's Tennis Association – największa organizacja kobiecego tenisa; przyp. red.) – ze 114. na 21. miejsce.

Tego samego popołudnia na spotkanie z Mają Chwalińską do bielskiego klubu przyjechał również minister sportu i turystyki Jakub Rutnicki. Był wspólny mecz i konferencja dotycząca wsparcia finansowego dla klubów tenisowych.

– Program wsparcia ogłosiliśmy w ubiegłym roku, a teraz czas na jego rozstrzygnięcie. Podzielił-

śmy w ministerstwie w sumie 80 mln zł na budowę centrów tenisowych – nowych kortów i ich zadaszenia oraz miejsc rehabilitacji i odnowy biologicznej, bo nasza młodzież potrzebuje obiektów kompletnych. Takiego programu na rozwój infrastruktury tenisowej jeszcze w Polsce nie było – chwalił minister.

Konferencja nieprzypadkowo odbyła się na kortach BKT, ponieważ to właśnie klub przy ulicy Ceramicznej jest jednym z beneficjentów ministerialnego programu. Beskidzki Klub Tenisowy Advantage Bielsko-Biała – drużynowy mistrz Polski, klub tegorocznej wicemistrzyni Roland Garros Mai Chwalińskiej – otrzymał z rąk ministra 3 mln zł na budowę Centrum Przygotowania Motorycznego, Odnowy Biologicznej i Rehabilitacji.

– Tak jak mówiliśmy w Paryżu, w naszym klubie do standardu kompletnego, światowego obiektu brakowało nam odnowy biologicznej. Zawodnicy, ci najlepsi, musieli korzystać z tej opieki na zewnątrz. Budowa centrum pozwoli np. Mai – naszej gwiazdce – skupić się na pracy w jednym miejscu. Przyjdzie o 7.00 na treningi i będzie mogła stąd wyjść dopiero wieczorem. Pomiędzy nie będzie musiała już nigdzie jechać, bo wszystko będzie na miejscu. To ogromne wsparcie dla wszystkich naszych tenisistów – zapewniał Piotr Szczypka.

Następna okazja do kibicowania naszej Mai już za kilka dni. 29 czerwca zacznie się bowiem wielkoszlemowy Wimbledon, na który bielska tenisistka otrzymała dziką kartę.

Emilia Klejmont



USZYLI JAŚKI

Do podopiecznych pięciu bielskich placówek opiekuńczo-wychowawczych trafiło ponad 100 poszewek uszytych przez Bielszczan i mieszkańców regionu w Galerii Sarni Stok. To efekt akcji *Uszyj Jasia*, która odbyła się w centrum handlowym w Dniu Dziecka i połączyła radośne świętowanie z pomocą najmłodszym.

Uszyj Jasia to ogólnopolska inicjatywa, której idea jest szycie kolorowych poszewek na poduszki dla dzieci przebywających w szpitalach, hospicjach, domach dziecka i placówkach opiekuńczych.

– Akcja jest dowodem na to, że małe symboliczne gesty mają ogromne znaczenie. Kolorowa poszewka może wydawać się drobiazgiem, ale dla dziecka to często sygnał, że ktoś o nim pomyślał i zrobił coś specjalnie dla niego – mówiła dyrektorka Centrum Obsługi Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Bielsku-Białej Karolina Banet.

Wspólne szycie w centrum handlowym pokazało, że lokalna społeczność potrafi zjednoczyć się wokół szczytnego celu, a nawet niewielki gest – wykonany razem – może przynieść dzieciom realną radość i poczucie wsparcia.

źródło: Galeria Sarni Stok, oprac. ek



Dyr. BWA Agata Smalcerz i Jacek Bożek z Klubu Gaja

KULTURA – NAJLEPSZA INWESTYCJA W PRZYSZŁOŚĆ

100 wydarzeń i prawie 224 dni kalendarzowe w tym roku obejmuje program imprez Polskiej Stolicy Kultury, którą jest w tym roku Bielsko-Biała. To, co czeka nas w najbliższym czasie w ramach PSK, zaprezentowano podczas konferencji prasowej zorganizowanej 9 czerwca w Książnicy Beskidzkiej.

O rzeczywistej liczbie wydarzeń PSK mówił zastępca prezydenta miasta Adam Ruśniak:

– Na przykład festiwal liczymy jako jedno wydarzenie, a przecież doskonale państwo wiecie, że podczas takiego przedsięwzięcia przez kilka dni mamy i kilkanaście punktów programu – koncertów, wystaw, spotkań itp. Jesteśmy praktycznie na półmetku, więc zanim opowiemy, co przed nami, warto zobaczyć, co było na początku tego roku – powiedział i zaprosił do obejrzenia reportażu z przygotowań do inauguracji Polskiej Stolicy Kultury oraz z otwarcia 17 stycznia br.

O widocznych efektach działań w ramach PSK mówił prezydent Jarosław Klimaszewski.

– Chociaż trzeba dodać, że nie przez całe pięć miesięcy byliśmy tylko Polską Stolicą Kultury, bo były cztery takie dni, kiedy byliśmy Polską Stolicą Sportu – kiedy Kacper Tomasiak wygrywał medale olimpijskie i podczas finału turnieju French Open Roland Garros z Mają Chwalińską. Wtedy, na te cztery dni, chętnie przyjęliśmy ten drugi tytuł. Kultura fizyczna to też kultura – stwierdził z dumą prezydent J. Klimaszewski. – W dotychczasowych wydarzeniach PSK uczestniczyło prawie 80.000 ludzi – osobiście, bo nie mówię o transmisjach w mediach społecznościowych. Za nami ponad 40 dużych wydarzeń, czyli jesteśmy *just in time*, bo na poziomie 40 proc. – jeżeli chcemy to liczyć, a musimy, bo wszystkie środki, które na to przeznaczamy, są publiczne. Uważam, że to bardzo dobra inwestycja. Do końca sierpnia czeka nas bardzo wiele wydarzeń wymagających wielkich nakładów organizacyjnych. Robimy to wszystko przede wszystkim dla naszych mieszkańców, ale także, by promować nasze miasto, pokazywać dobre wypracowane i mówić o tym, że kultura to najlepsza inwestycja w przyszłość, w rozwój miast. I to dzia-

ła. Odniosę się do cyfr – bo jak państwo wiecie, przyszedłem na stanowisko prezydenta z biznesu i to się czasami przydaje – podając jeden tylko przykład: Miejskie Centrum Informacji Turystycznej odnotowało czterokrotnie większą sprzedaż gadżetów, pamiątek z naszego miasta. Wiadomo, że takie rzeczy rzadziej kupują mieszkańcy, więc to, co było naszym celem, czyli zapraszanie do odwiedzania Bielska-Białej przez turystów, już się dzieje. Jeśli chodzi o biznes, o którym też trzeba wspomnieć, to bardzo mocno wspiera on w naszym mieście wiele wydarzeń. Oczywiście nie robią tego bezinteresownie. Świetnie wiedzą, że jeżeli budujemy miasto, w którym można żyć pełnią życia, to przy naszym bezrobociu w tej chwili niewiele ponad 2 proc. i oczekiwaniu na napływ mieszkańców, jest to najlepsze rozwiązanie – dodał prezydent, dziękując wszystkim, którzy wspierają działania miasta – przede wszystkim Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Totalizatorowi Sportowemu, Narodowemu Centrum Kultury (tę instytucję na spotkaniu w Książnicy Beskidzkiej reprezentowała Marta Szymańska-Leszczyńska), samorządowi województwa śląskiego (w KB obecni byli radni Sejniku Województwa Śląskiego Rafał Ryplewicz i Marcin Szarek), wszystkim pracownikom instytucji kultury i nie tylko oraz Kolejom Śląskimi.

Te ostatnie mają z powodu aktywności Bielska-Białej dużo roboty. Już przy poprzednich imprezach – takich jak Dni Bielska-Białej – wielkie zainteresowanie sprawiło, że komunikacja publiczna musiała dostosować rozkłady jazdy do godzin koncertów i innych spotkań, by dowieźć publiczność z okolic miasta oraz z wielkiej aglomeracji górnośląsko-zagłębiowskiej.

– Panie prezydencie, muszę podziękować za dwie rzeczy. Tak się składa, że jesteśmy drugą spółką w Polsce, która dowozi pasażerów do stolicy. I to dzięki panu. Koleje Mazowieckie mogą nam zazdrościć. Dziękuję również za to, że wielu pasażerów skorzysta z Kolei Śląskich. Na pewno na wszystkie wakacyjne wydarzenia PSK będą wzmocnione składy, będziemy dowozili publiczność. Właśnie pracujemy nad rozkładem jazdy, trwają ostatnie uzgodnienia z organizatorami – podkreślił wiceprezes zarządu Kolei Śląskich ds. handlowych Tomasz Niedziela. – Obok projektu Kolej na Beskidy, który realizujemy od kilkunastu lat, teraz ma-

my kolej na kulturę, co państwu udało się doskonale zrobić. Dla nas wielką przyjemnością jest bycie oficjalnym partnerem Polskiej Stolicy Kultury. Cieszymy się, że możemy uczestniczyć w tym wielkim projekcie.

– W 2027 roku Polską Stolicą Kultury będą Katowice, rok później Kołobrzeg. Te trzy miasta, pierwsze PSK, na razie zamykają listę, ale nie ukrywam, że właśnie Bielsko-Biała pracuje bardzo mocno zarówno z ministerstwem kultury, jak i z Narodowym Centrum Kultury nad tym, aby projekt Polskich Stolic Kultury przetrwał w naszym kraju. Bo na pewno jest to bardzo istotne dla rozwoju miasta, dla promocji, dla przyciągania zarówno turystów – weekendowych, rodzinnych, i na tych nam zależy – jak i dla przyciągania nowych mieszkańców. Chcemy być ciekawym miejscem do życia i do pracy – zaznaczył Adam Ruśniak. – W projekcie PSK mamy sponsora, który wsparł nas olbrzymią kwotą – to Totalizator Sportowy. Szkoda tylko, że 20 proc. tej kwoty to podatek. Bardzo dziękujemy Totalizatorowi Sportowemu, że wchodzi w ogóle w sferę kultury i że Bielsko-Biała może być tym miastem, w którym zaczynacie drogę mecenasa kultury – zwrócił się do doradcy zarządu Totalizatora Sportowego Radosława Kietlińskiego.

Totalizator Sportowy jest jednym z największych partnerów Polskiej Stolicy Kultury. Radosław Kietliński, przypomniał, że to przedsiębiorstwo istnieje już 70 lat. Zwrócił się z podziękowaniami do graczy odwiedzających kolektury, bo bez nich nie byłoby możliwe finansowe zaangażowanie TS w wiele przedsięwzięć. Przedsiębiorstwo powstało po II wojnie światowej, żeby z funduszy pochodzących z zakładów wzajemnych sfinansować odbudowę obiektów sportowych zniszczonych w wojennej zawierusze. Jednak od 20 lat TS finansuje nie tylko sport.

– 19 groszy z każdej złotówki, którą nasi gracze zostawiają w kolekturach, trafia na kulturę i sport. W zeszłym roku było to półtora miliarda złotych. To są naprawdę gigantyczne sumy – podkreślił Radosław Kietliński. – Około 100 mln zł rocznie inwestujemy w takie wydarzenia, które mają charakter misyjny, czyli wiążą ludzi, aktywizują, powodują to, że ludzie zaczynają ze sobą rozmawiać w tej spolaryzowanej Polsce i w tych trudnych czasach – dodał.



Dyr. MDK Małgorzata Motyka-Madej i Agnieszka Mandau-Kwaśniewska

Mówiąc o tworzeniu programu wydarzeń PSK, Adam Ruśniak przypomniał, że na bogaty tegoroczny repertuar składają się imprezy realizowane od lat oraz bardzo wiele niestandardowych wydarzeń, oczekiwanych przez Bielszczan i mieszkańców regionu.

Naczelnik Wydziału Kultury i Promocji Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej Przemysław Smyczek opowiedział o przeprowadzonych wśród mieszkańców Bielska-Białej badaniach ankietowych.

– Jesteśmy z mieszkańcami naszego pięknego miasta w regularnym dialogu, pytamy ich o to, jak oceniają to, co robimy, jak widzą nasze miasto w przyszłości i co rozumieją pod pojęciem kultura – mówił Przemysław Smyczek. – Na przełomie listopada i grudnia zeszłego roku zrobiliśmy duże badania ankietowe mieszkańców, ponad 600 osób przebadaliśmy metodą od drzwi do drzwi, więc chyba jest to grupa reprezentatywna. Wszystkie wyniki tych badań są dostępne na naszej stronie internetowej bb2026.pl w zakładce *Badania obszaru kultury*. Zapytaliśmy mieszkańców o ich odczucia związane z uzyskaniem tytułu Polskiej Stolicy Kultury i oczywiście nie zawiedliśmy się, ponieważ 77 proc. badanych uważa, że kultura przyczynia się do rozwoju gospodarczego miasta. 67 proc. powiedziało, że tytuł Polskiej Stolicy Kultury ma wpływ na rozpoznawalność naszego miasta w całej Polsce i z tego jesteśmy dumni, a 95 proc. stwierdziło, że ten tytuł zwiększa naszą atrakcyjność dla turystów, 74 proc. – że tytuł PSK zwiększa atrakcyjność miasta dla inwestorów, zaś 68 proc. przyznaje, że czyni miasto atrakcyjnym także dla osób szukających miejsca do życia – dodał naczelnik.

Później w krótkich wystąpieniach dyrektorzy bielskich instytucji kultury, zaangażowanych w tworzenie programu repertuarowego Polskiej Stolicy Kultury, przedstawili, co będzie się działo w najbliższych tygodniach. Będziemy o tym sukcesywnie informować.

Już się odbyły – lub wciąż trwają – *Włot na Stadion*, o którym wspomniała dyrektor Bielskiego Centrum Kultury im. Marii Koterbskiej Małgorzata Chelchowska-Rak; inaugurowany 12 czerwca Bielski Festiwal Sztuk Wizualnych, o którym mówiła dyrektorka Galerii Bielskiej BWA Agata Smalcerz, oraz literacki Unplug Festiwal, który zapowiedziała dyrektorka Książnicy Beskidzkiej Katarzyna Ruchała.

Agata Wolna

WYCISZ SIĘ DZIĘKI LITERATURZE



W Bielsku-Białej odbył się pierwszy Festiwal Literatury i Kultury Unplug. Czterodniowe święto literatury było częścią programu Polskiej Stolicy Kultury. Książnica Beskidzka przygotowała w przestrzeni miejskiej ponad 60 wydarzeń – spotkań ze znanymi literatami, koncertów, warsztatów, działań dla dzieci i młodzieży; wszystko zupełnie za darmo.

Symboliczne otwarcie festiwalu odbyło się 18 czerwca przed Książnicą Beskidzką. Potem nastąpiły wypełnione po brzegi dni spotkań z wyjątkowymi gośćmi: pisarzami, reporterami, artystami. Było wiele rozmów, które dotyczyły książek, a tak naprawdę tego, co one ze sobą niosą: refleksji o człowieku, o nas samych, o naszych problemach, troskach, wyborach i historiach. Do Bielska-Białej przyjechali – Andrzej Stasiuk, Sylwia Chutnik, Dorota Masłowska, Tomasz Raczek, Michał Rusinek, Jakub Małecki, Anita Werner i Michał Kołodziejczyk.

– Książnica Beskidzka od bardzo wielu lat prowadzi w naszym mieście bogatą działalność kulturalno-edukacyjną, ale wydarzenie na taką skalę nigdy jeszcze do tej pory w tym mieście nie było organizowane. Mam nadzieję, że ten festiwal wpisze się na stałe w kalendarz imprez Bielska-Białej. Wyłącz się, odłącz się, wycisz się – spójrzmy na siebie, uśmiechnijmy się do siebie, bądźmy przez te cztery dni razem, ze sobą. Tych wydarzeń, które dla państwa przygotowaliśmy, jest dużo. Są cztery sceny: scena Książnicy Beskidzkiej, scena na bielskim Rynku, przestrzeń dla młodzieży w Parku Słowackiego i wspólnie wydarzenie poświęcone słowu, poezji i innym sztukom w Nowej Patrii – zapraszała dyrektorka Książnicy Beskidzkiej Katarzyna Ruchała.

ciąg dalszy na str. 11



Autorka książki o Bielsku-Białej Aleksandra Boćkowska



MIASTO



Laureatka i nagrody Prezydenta Bielska-Białej Nikola Kłoda i Piotr Sarzyński

Od 12 czerwca w mieście trwa 6. Bielski Festiwal Sztuk Wizualnych, prezentujący sztukę 151 artystek i artystów z Bielska-Białej i obszaru dawnego województwa bielskiego. Towarzyszy mu duże zainteresowanie publiczności i środowiska. Festiwalowe wystawy do 2 sierpnia można oglądać w czterech, a właściwie sześciu miejscach miasta, program otwarcia zajął dwa dni i dostarczył naprawdę różnorodnych wrażeń.

Przybyłych na oficjalne otwarcie do Galerii Bielskiej BWA witała jej dyrektorka Agata Smalcerz. Informowała, że festiwal ma charakter otwartego przeglądu i jest spotkaniem różnych form twórczości – od malarstwa, przez fotografię i instalacje, po projekty multimedialne oraz działania performatywne. Jego program współtworzyły Galeria Bielska BWA, Muzeum Historyczne w Bielsku-Białej, Galeria Fotografii B&B i Fundacja Centrum Fotografii oraz Związek Polskich Artystów Plastyków Okręg Bielsko-Biała, a patronem honorowym oraz fundatorem głównych nagród jest Prezydent Miasta Bielska-Białej.

Dużo dobrej sztuki

Oczekiwany punktem inauguracji było ogłoszenie nazwisk laureatek i laureatów Nagród Prezydenta Miasta Bielska-Białej, wyróżnień jury, nagród specjalnych oraz nagród redakcji patronackich. Werdyktu jurorów – znawców sztuki współczesnej: rektora katowickiej ASP prof. Grzegorza Hańderka, dyrektorki tarnowskiej galerii BWA Ewy Łączyńskiej-Widz oraz redaktora Polityki Piotra Sarzyńskiego – wysłuchał prawdziwy tłum publiczności.

– Co można powiedzieć o tej wystawie, o tym konkursie? Myślę, że spotkaliśmy się tu naprawdę z dużą ilością dobrej sztuki. Dlatego zdecydowaliśmy się przyznać dwa wyróżnienia honorowe, żeby pulę trzech nagród głównych powiększyć jeszcze o dwie prace – mówił Piotr Sarzyński, wspominając obrady jury (laureatami wspomnianych wyróżnień zostali Paulina Poczęta i Tomasz Jędrzejko – przyp. red.). – Nie mogliśmy nagrodzić wszystkich, ale moim zdaniem zwycięzcami są wszyscy, którzy się znaleźli na tej wystawie. Po pierwsze dlatego, że w ogóle uprawiają sztukę, po drugie dlatego, że wierzą w sztukę – co w dzisiejszych, dość pod-

łych, czasach jest gestem tyle szlachetnym, co heroicznym – dodał.

Ewa Łączyńska-Widz zwróciła uwagę, że tegoroczny Festiwal Sztuk Wizualnych odbywa się w roku, kiedy Polską Stolicą Kultury jest Bielsko-Biała i wszystkie zainteresowane kulturą oczy zwrócone są na nasze miasto. Temat pociągnął Grzegorz Hańderka:

– Muszę powiedzieć, że stawiacie bardzo wysoko poprzeczkę przed 2027 rokiem (kiedy tytuł PSK przejmą Katowice – przyp. red.) – stwierdził.

Co do trzech głównych nagród, trzecia w wysokości 2.000 zł przypadła Karolinie Sroce za pracę *Epoka litowo-jonowa – za świeże spojrzenie na istotny współczesny temat i wyrażenie go w przystępnej formie komiksu*; druga – 3.000 zł – duetowi Memorymorph (tworzą go Małgorzata Łuczyna i Jacek Złoczowski) za pracę *Pałac Kultury i Nauki w Warszawie – eksperymentalna wizualizacja koncepcji zmian architektonicznych w podejściu proekologicznym – interesujący projekt artystyczno-badawczy, otwierający nowe perspektywy myślenia o ideologicznym i architektonicznym dziedzictwie socjalizmu*; a pierwsza – 5.000 zł Nikoli Agnieszce Kłodzie za pracę *Niewidolność, która w wyjątkowy sposób łączy emocjonalność, refleksyjność i empatię z przemyślaną, spójną formą konceptualną, pozostawiając odbiorcy szerokie pole interpretacji*.

– Bardzo cieszę się z nagrody, a najbardziej z tego, że będziecie mogli zobaczyć tę pracę, bo porusza ona bardzo ważny temat, jakim jest choroba – mówiła młodziutka autorka instalacji *Niewidolność*.

Instalacja powstała na strychu kamienicy należącej do Okręgu Bielskiego ZPAP przy Rynku 27. Jest poruszająca, pokazuje niezwy-



powyżej: Widok wystawy, 6. Bielski Festiwal Sztuk Wizualnych 2026, fot. Krzysztof Morcinek

LATO Z ARTYSTAMI



MIASTO



Agata Smalcerz i laureaci wyróżnień lokalnych redakcji – pierwszy z lewej Jacek Kućka



Kolaż Jacka Kućki – wyróżnienie Pełnej Kultury

kły potencjał. Niedługo po otwarciu festiwalu na profilu FB związku plastyków pojawiła się notka: *Sukces Nikoli na 6 BFSW sprowadził pielgrzymki chętnych do obejrzenia Niewidolności na strychu naszej kamieniczki. Efekt naszej pracy nad odgruzowaniem strychu przerósł wszelkie oczekiwania. To był wstęp dla bardzo przemyślanej, inspirującej, intrygującej i głębokiej akcji Nikoli Kłody.*

Swoje nagrody wręczyły redakcje lokalnych pism. Pomysł, jak przyznała Agata Smalcerz, został zaczerpnięty z tradycji Biennale Malarstwa Bielska Jesień, które stoi patronami medialnymi. *Gazeta Wyborcza* wyróżniła więc Igora Bryzka za pracę *Żółw, Pełna Kultura* – Jacka Kućkę za kolaż *What are you looking at?*, kwartalnik *Relacje-Interpretacje* – Karolinę Lefek za pracę *Oblicze szowinizmu gatunkowego*, a *Kronika Beskidzka, Beskidzka24* – Mateusza Taranowskiego za plakat *Quo vadis*.

Były też nagrody specjalne w postaci zaproszenia do zorganizowania wystawy indywidualnej. Szefowa Fundacji Centrum Fotografii i Galerii B&B Inez Baturo zdecydowała przyznać taką nagrodę Joannie Chudy – *za twórczość stanowiącą przekonujący dowód na nieustającą siłę fotografii jako medium zdolnego do poruszającego i aktualnego opowiadania o rzeczywistości*. Prezes Zarządu Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków w Bielsku-Białej Mirosław Mikuszewski ogłosił, że wystawę w Galerii PPP będzie miał Janusz Karbowniczek – *za konsekwentne rozwijanie twórczości jako narzędzia pogłębionego poznania świata, ujawniającego to, co niedostrzegalne w codziennym doświadczeniu*.

A w Galerii Bielskiej BWA swoje prace pokaże Nikola Agnieszka Kłoda, która konsekwentnie bada relacje między ciałem, pamięcią i tożsamością oraz poszukuje artystycznego języka dla doświadczeń niewidzialnych, niewypowiedzianych i często pomijanych we współczesnej rzeczywistości. Ta wystawa jednak musi poczekać, bo – jak zapowiedziała Agata Smalcerz – główną siedzibę BWA czeka wkrótce remont.

Muzeum Historyczne w Bielsku-Białej poszło inną drogą – jaką, ujawniła podczas wernisażu drugiej wystawy BFSW w Zamku Sułkowskich dyrektor Iwona Purzycka:

– Ponieważ muzeum od lat sześćdziesiątych, a może wcześniej, kolekcjonuje sztukę naszego śro-

wiska plastycznego, naszą nagrodą będzie zakup dzieł sztuki do tej kolekcji. Artyści, którzy do niej trafią, znajdą się w bardzo dobrym towarzystwie, no i przejdą do historii. Mamy wytypowanych sześć nazwisk, zakupy będziemy realizować w przyszłym roku. Mam nadzieję, że ceny się nie zmienią.

Muzeum zakupi dzieła Adama Czecha, Anny Hałat, Łukasza Klisia, Pauliny Poczętej, Katarzyny Pyki i Jarosława Stocha.

Prezydent Jarosław Klimaszewski był wyraźnie dumny z faktu, że na festiwalowym wernisażu pojawiło mnóstwo publiczności:

– I to jest właśnie Bielsko-Biała. Szczycimy się tym, że sztuka wizualna ma w mieście wielu konsumentów. To efekt pracy naszych instytucji kultury od wielu lat, ale szczególnie w ostatnim czasie, kiedy ubiegaliśmy się o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury i jesteśmy Polską Stolicą Kultury. U nas na wystawy tego typu przychodzi więcej ludzi niż na koncerty disco polo – bo w ogóle ich nie organizujemy – oznajmił.

Prezydent dziękował artystom biorącym udział w festiwalu i instytucjom, które współpracowały przy jego organizacji; zapewnił też, że w Bielsku-Białej nadal będzie się działo.

Po BWA kolejno inaugurowane były wystawy w Zamku Sułkowskich, Galerii PPP i Galerii Fotografii B&B. A o godz. 21.00 w czterech festiwalowych miejscach rozpoczęły się kameralne koncerty. Zamknięciem wieczoru było silent disco.

Nazajutrz w południe swoje pracownie otworzyło dla publiczności kilkoro bielskich artystów. Popołudnie wypełniły performensy Michała Baldygi, Krzysztofa Krzysztofa (wspaniały *Koncert na gruz i trzy koparki* – i nie jest to żadna *licentia poetica*), Olgi Chromik i Nikoli Kłody.

Wystawy do 2 sierpnia

Przypomnijmy, że wystawy 6. Bielskiego Festiwalu Sztuk Wizualnych urządzono w Galerii Bielskiej BWA, Zamku Sułkowskich, Galerii PPP oraz w Galerii B&B – w tej ostatniej pokazywane są wyłącznie fotografie. Piękną, dużych rozmiarów pracę ceramiczną Jolanty Hermi-Pasińskiej można oglądać w różanym ogrodzie otaczającym Willę Sixta. A w witrynie dawnego salonu optycznego przy placu Żwirki i Wigury (niegdyś prowadzonego przez legendarnego Bielszczani-

na Jana Kulkę) Jacek Złoczowski urządził swój Zakład aparatury zmiennej – *mały hold dla wszystkich zakładów lokalnych rzemieślników, które są częścią naszych wspomnień i naszej wspólnej tożsamości*.

Kuratorzy wystaw festiwalowych to: w BWA – Agata Smalcerz, w Zamku Sułkowskich – Iwona Koźbiał-Grzegorzek, w Galerii PPP – Mirosław Mikuszewski, w Galerii B&B – Inez Baturo.

Wyróżnienie Pełnej Kultury

Jacek Kućka – którego kolaż złożony z niepoliczalnej ilości oczu tworzących razem wir? studnię? spodobał się redakcji *Pełnej Kultury* – jest mocno związany z Domem Kultury w Kozach, a udział w Bielskim Festiwalu Sztuk Wizualnych bierze po raz drugi. Piszą o nim: *artysta zmieniający sterty starych kolorowych gazet w dzieła sztuki*.

Jego prace, z reguły wieloelementowe i pełne zdecydowanych kolorów, przyciągają wzrok i ze swobodą poddają się interpretacjom. Pokazywał je na indywidualnych wystawach m.in. w Kozach, Cieszynie, Krakowie, Katowicach, brał też udział w wystawie pokonkursowej 2. Przeglądu Sztuki Współczesnej Nowa Awangarda w katowickiej Galerii Szyb Wilson.

– Stworzenie takiego kolażu jest bardzo pracochłonne? – zapytaliśmy artystę.

– Tak, ale ja to lubię. Najbardziej lubię etap wycinania. Klejenie znacznie mniej.

Materialnym wyrazem wyróżnienia PK będzie umieszczenie pracy Jacka Kućki na okładce lipcowej *Pełnej Kultury*.

Maria Trzeciak



zdjęcia z wernisażu: Paweł Sowa

MIASTO



WYCISZ SIĘ DZIĘKI LITERATURZE – dokończenie ze str. 7

Muzyczne zaproszenie do udziału w festiwalu sprzed Książnicy Beskidzkiej kierował do przechodniów Niemczycki Quintet, a samo otwarcie odbyło się z wielkim hukiem dziennych fajerwerków wystrzelonych z dachu placówki. Po tym zebrani zobaczyli na niebie kolorowy pył w barwach pierwszej Polskiej Stolicy Kultury – zielonym i pomarańczowym. Wydarzenie oficjalnie otworzył wódcarz miasta Jarosław Klimaszewski.

– Literatura wymaga zatrzymania się, nie da się przeczytać tylko tytułu książki, żeby wiedzieć, co jest w środku – mówił, zachęcając do zatrzymania się na bielskim festiwalu prezydent. – Bardzo się cieszę z rozmachu tego wydarzenia i z tego, że odbywa się ono w naszym mieście. Wyobrażam sobie, że w ciągu tych czterech dni w przygotowanym programie każdy znajdzie coś dla

siebie. Szumnie mówimy o tym, że powinniśmy się uspokoić, wyciszyć, ale jak przychodzi co do czego, to trzeba zrobić taki festiwal, żeby to zatrzymanie doszło do skutku – stwierdził z uśmiechem.

Pierwsze festiwalowe popołudnie upłynęło pod znakiem spotkania z autorką książki o naszym mieście pt. *Mozaika. Bielsko-Biała* Aleksandrą Boćkowską, rozmowy profesora Jerzego Bralczyka i Michała Ogórka o języku w użyciu, a na zakończenie o tym, że *babę zesała Bóg* przekonywała podczas koncertu Renata Przemysł.

Unplug Festiwal odbywał się pod honorowym patronatem prezydenta miasta Jarosława Klimaszewskiego. Partnerem festiwalu była Biblioteka Śląska, a wydarzenie zostało dofinansowane ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu *Promocja czytelnictwa*.

Emilia Klejmont



POCIĄG DOBREJ ENERGII

Stoiska edukacyjno-warsztatowe przygotowane przez 28 szkół ponadpodstawowych wypełniły 10 czerwca teren Parku Słowackiego i namiot Bielsko-Bialskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Tego dnia odbywał się tam Beskidzki Festiwal Dobrej Energii. W sumie na przybyłych czekało 60 stanowisk przygotowanych przez różne instytucje, które połączyła myśl poszanowania energii.

Był to już 16. Beskidzki Festiwal Dobrej Energii zorganizowany tradycyjnie przez Wydział Ochrony Środowiska i Energii Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej – ekologiczna impreza dla przedszkoli, szkół i wszystkich Bielszczan, odbywająca się pod hasłem *Daj nową energię*. Całodniowe wydarzenie podzielone zo-

stało na przedpołudniowe bloki dla przedszkoli i szkół oraz na popołudniową część dla mieszkańców, pomyślaną jako rodzinny piknik.

– Musimy pamiętać o tym, że mamy tylko jedną planetę, nie mamy, dokąd się wyprowadzić. Dlatego musimy o nią dbać i o jej zasoby, które nie są nieskończone. Szanujmy energię małymi krokami w codziennym życiu. Oszczędzamy energię, gasimy światło, jak nas nie ma w pokoju – mówił prezydent Bielska-Białej Jarosław Klimaszewski. – Jest tylko jedna energia, która jest niewyczerpana na wieki wieków, daje ją słońce. Dlatego odnawialne źródła energii i fotowoltaika to jest przyszłość. W naszym mieście cieszy się ona dużym powodzeniem. Obecnie około dwa tysiące domów ma takie instalacje z dopłatą ze środków unijnych i miasta – mówił.

– Oszczędzanie się opłaca i z tym przesłaniem tegoroczny Beskidzki Festiwal Dobrej



MIASTO

JUŻ 1.600 PAŃ ZAPISAŁO SIĘ NA BIEG KOBBIET

Nowy cel charytatywny, nowe koszulki, większy limit startujących i zmieniona trasa – to najważniejsze informacje, jakie przekazano podczas konferencji zapowiadającej drugą edycję Biegu KoBBiet.

Konferencję 15 czerwca w sali septynej bielskiego Ratusza zorganizowały Bielsko-Bialski Ośrodek Sportu i Rekreacji i Fundacja Strefa Kobiet. Pierwszy bieg – rozegrany w strugach deszczu – zdobył tytuł Wydarzenia Roku 2025 w Bielsku-Białej, a zainteresowanie drugą edycją jest ogromne. Lista uczestniczek przekroczyła już 1,5 tysiąca, dlatego podniesiono limit 2 tys. uczestniczek. Na liście startowej są biegaczki ze 164 miejscowości. Dominują województwa śląskie i małopolskie, jednak zgłosiły się też panie z Warszawy, Wrocławia i Czech.

– Przeważnie w życiu mamy do czynienia z imprezami, które mają złe i dobre strony. Bieg KoBBiet nie ma złych, za to ma promocję zdrowia i szczytny cel. To się nie może nie udać i prezydent musi wspierać taką oczywistość. Spotykamy się z powodu drugiej edycji Biegu KoBBiet, jednak w mojej świadomości wygląda to tak, jakby była to była ugruntowana tradycja. A to świadczy tylko o tym, że pierwszy bieg został przyjęty przez akłamację i nie wyobrażamy sobie, że nie będzie kolejnych

edycji – mówił zastępca prezydenta Bielska-Białej Igor Kliś. – Ten bieg jest emanacją tego, co najlepsze w Bielsku-Białej. W naszym mieście wyjątkowe są kobiety – z powodzeniem prowadzą biznesy, są niesamowicie przedsiębiorcze, są często partnerami wielu wydarzeń i przedsięwzięć – dodaje Igor Kliś.

Uczestniczki II Biegu KoBBiet pokonają 5-kilometrową trasę wiodącą ulicami Bielska-Białej, a dochód z wydarzenia zostanie przekazany na rzecz Krajowego Towarzystwa Autyzmu, które ma oddział w Bielsku-Białej. Impreza odbędzie się w niedzielę 6 września w samo południe.

Prezes bielskiego oddziału Krajowego Towarzystwa Autyzmu Adriana Antonik podziękowała organizatorom biegu za dostrzeżenie potrzeb osób, które zmagają się ze spektrum autyzmu.

Prezes Fundacji Strefa Kobiet Agnieszka Azzalin przypomniała podczas konferencji historię maratonki Kathrine Switzer, która sprytnie wśliznęła się na męską listę uczestników Maratonu Bostońskiego w 1967 roku i dotarła do mety z czasem lepszym od większości mężczyzn, choć podczas biegu próbowano ją ściągnąć z trasy.

– Była zdeterminowana, dzielna, postanowiła zrobić swoje. Jej wyczyn doceniono dopiero wiele lat później. Mówię o tym dlatego, że świat się zmienia. Dzisiaj kobiety nie muszą już walczyć o swoje miejsce na linii startu, a męż-



Wiceprezydent Igor Kliś i aktorka Aniła Jarcia

czyżni są u ich boku – wspierają, inspirować, mobilizują i, co więcej, tworzą przepiękne strefy kibiców – mówiła Agnieszka Azzalin. Przypomniała również, że podczas poprzedniej edycji biegu istotny był cel charytatywny – pomoc Annie Rybie, która dziś wraca do zdrowia.

W tym roku start i metę zaplanowano na ulicy Partyzantów – na wysokości Gemini Park, pod którym powstaną miasteczko biegowe i biuro zawodów. Trasa będzie przebiegać tą ulicą w stronę centrum Bielska-Białej. Zawodniczki na wysokości Zamku Sułkowskich zawrócą i tą samą drogą pobiegną w stronę centrum handlowego. Limit czasu na pokonanie tej trasy wynosi 60 minut.

Każda uczestniczka II Biegu KoBBiet otrzyma pakiet startowy, dedyko-

waną koszulkę i pamiątkowy medal. Koszulki zaprojektowała Natasza Pavluszchenko, a podczas spotkania wręczono je ambasadorkom wydarzenia, m.in. otrzymała ją aktorka Teatru Polskiego Aniła Jarcia, Mistrzyni Polski w biegach – zawodniczka Just Team Jagoda Żukowska.

– Kiedy wymyśliłmy tę imprezę, organizatorzy różnych biegów mówili, że na pierwszy bieg może zapisać się 200, maksymalnie 300 kobiet, a przy dobrej reklamie 500. Zainteresowanie pierwszą edycją przerosło nasze oczekiwania. A do drugiej edycji mamy już zapisanych ponad 1.600 osób – nie krył satysfakcji dyrektor BBOSiR-u Sebastian Wyszyński.

Jacek Kachel

Energii uważam za otwarty – padła tradycyjna formułka.

Podczas widowiskowego otwarcia imprezy z bałkami mydłanymi prezydentowi towarzyszyły maskotki: Dżulka, Reksia, Bociana i Żaby, które w Pociągu Dobrej Energii poprowadziły najmłodsze dzieci na kocyki rozłożone przed sceną w festiwalowym namiocie.

Mnóstwo atrakcji czekało na uczestników festiwalu w ramach wszystkich paneli. Oprócz pokazów iluzji, energetycznego tańca czy szerokiej gamy warsztatów, były też – degustacje kulinarne: słodkie i słone, zimne i ciepłe. Grał rodzimy zespół muzyczny Lowkey, a zatańczyli jazzowo oraz swingowo Kari Shorets i Kris Kaczmar. Po raz pierwszy też odtąńczono *Taniec dobrej energii*.

Na festiwalu można było spróbować swoich sił, pedałując na energetycznych rowerach, zrobić selfie w magicznym lustrze w dowolnym przebraniu, sprawdzić refleks na różnych urządzeniach czy wziąć udział w rodzinnych potyczkach w strefie *Baw się z BBOSiR-em* czy w ro-

dzinnej strefie relaksu. Tradycyjnie wszystkim przybyłym na festiwal zaoferowano udział w rodzinnej grze terenowej *Naladuj się dobrą energią* z wykorzystaniem smartfonów i materiałów analogowych. Dla lubiących rywalizację przygotowano teleturnieje ekowiedzy na telebimie Ekomibusa.

Na zakończenie imprezy mali i ci wcześniej urodzeni mogli na telebimie obejrzeć DoB-Branockę, czyli przygody Bolka i Lolka oraz Reksia – kultowe animacje Studia Filmów Rysunkowych z Bielska-Białej. Przekazano również *DoBBre Wiadomości dla dorosłych*.

Jacek Kachel



WARTO ZDROWO ŻYĆ

Prawdziwe tłumy zgromadziły 3. Dni Zdrowia – zorganizowane przez miasto Bielsko-Biala we współpracy z województwem śląskim i powiatem bielskim – 13 i 14 czerwca w Hali pod Dębowcem. Nic dziwnego, że przybyło tam około 5.600 osób, skoro w imprezie wzięło udział blisko 70 partnerów działających w obszarze zdrowia.



W Hali pod Dębowcem obecne były szpitale, poradnie specjalistyczne, uczelnie medyczne, samorządy zawodów medycznych, laboratoria medyczne, Śląski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, organizacje pożytku publicznego i inne. W jednym miejscu w tym samym czasie można była skorzystać z wielu porad, konsultacji, a nawet wykonać badania.

Dni Zdrowia wspólnie zainaugurowali wicemarszałek województwa śląskiego Joanna Bojczuk, prezydent Bielska-Białej Jarosław Klimaszewski i starosta bielski Andrzej Plonka.

– Szlachetne zdrowie... Wszyscy znamy tę frazkę Jana Kochanowskiego. Wiemy, że istnieją dzisiaj bariery w szybkim dostępie do niektórych specjalistów, dlatego też jako samorządy staramy się tym wydarzeniem trochę polepszyć sytuację. Każdy, kto tutaj przyjdzie, może bezpłatnie skorzystać z wielu badań – powiedział prezydent Jarosław Klimaszewski.

W przygotowanych boksach uczestnicy mogli dowiedzieć się, jaką ofertę mają szpitale, poradnie specjalistyczne, organizacje pożytku publicznego, uczelnie medyczne, samorządy zawodów medycznych, laboratoria medyczne itp. – i w jaki sposób można z niej skorzystać. W wyznaczonym miejscu była też specjalna strefa ruchu oraz animacji dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

W pierwszym dniu gościem specjalnym Dni Zdrowia był kierowca rajdowy Kajetan Kajetanowicz. Mistrz kierownicy opowiadał o bezpiecznym poruszaniu się po drogach, zwłaszcza o obowiązku jazdy w kaskach rowerowych i tzw. korytarzu życia. Uczestnicy spotkania mogli porozmawiać z utytułowanym sportowcem

i zdobyć jego autograf. My zapytaliśmy mistrza, o co najczęściej pytają go odwiedzający i od czego rozpocząć bezpieczną jazdę.

– Ludzie pytają o różne rzeczy. Są takie tematy, które, mam nadzieję, pomagają innym. Ja też miałem swoich idoli, też ich słuchałem i wypytywałem o różne rzeczy. Natomiast odpowiadając na pytanie, gdzie zaczynać bezpieczną jazdę, to zdecydowanie w ośrodkach doskonalenia techniki jazdy – mówił Kajetan Kajetanowicz. – Oczywiście to nie jest łatwe, bo jest to sport kosztowny, ale uwierzcie, mnie też nie było łatwo. Zaczynałem bardzo późno, w wieku prawie 20 lat. To jest bardzo późno jak na sport motorowy. I też nie miałem kasy. Najczęściej właśnie ludzie przychodzą z pytaniem: *skąd wziąć na to pieniądze*. Ważne jest, żeby nigdy się nie poddawać – ani w sporcie, ani w życiu prywatnym. To zdanie jest takie proste, takie – można powiedzieć – naiwne, ale naprawdę bardzo dużo potrafi zmienić. Czasami nie powinniśmy myśleć za dużo, tylko robić. Jestem przykładem na to, że – nie mając kasy – można osiągnąć wiele. Najważniejsze, żebyśmy mogli robić to, co kochamy – podkreślił Kajetan Kajetanowicz w rozmowie z grupą ratowników medycznych.

Na zewnątrz hali – we współpracy z Komendą Miejską Policji oraz Komendą Miejską Państwowej Straży Pożarnej, Wojewódzkim Ośrodkiem Ruchu Drogowego i ZIAD-em – powstała strefa bezpieczeństwa ruchu drogowego. Tam pokaz bezpiecznej jazdy prowadził sam Kajetan Kajetanowicz.

W drugim dniu imprezy gościem specjalnym Dni Zdrowia był skoczek narciarski, multi-medalista olimpijski Kacper Tomasiak.



Kajetan Kajetanowicz

Swoje stoiska podczas Dni Zdrowia miały również instytucje miejskie, m.in. Miejskie Centrum Informacji Turystycznej, Centrum Pieczy Zastępczej czy też Centrum Seniora.

– Na naszym stoisku są bardzo konkretne rzeczy, które mogą pomóc seniorom w ich normalnym funkcjonowaniu. Największym zainteresowaniem cieszą się karty seniora i tzw. koperty życia, które stanowią bardzo pomocną informację medyczną; każdy senior powinien mieć taką kopertę. Znajdują się w niej informacje zawierające wszystkie dane seniora, jego choroby, lekarstwa, które zażywa i w jakich dawkach, uczulenia, czy ma rozrusznik na przykład. I to jest informacja, która się przydaje szczególnie ratownikom – informowała przewodnicząca Rady Seniorów w Bielsku-Białej Elżbieta Rosińska. – Warto taką kopertę przypiąć do drzwiczek lodówki. Mamy też znaczek, który jest przyklejany na drzwi w przedpokoju, żeby ratownicy wiedzieli, że taką kartę mamy w domu – dodała przewodnicząca.

Korzystający z oferty Dni Zdrowia bardzo chwalili sobie to, że mogli od ręki wykonać – EKG, echo serca, pomiar ciśnienia tętniczego i wiele innych badań.

Głównym organizatorem wydarzenia był Wydział Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej.

Jacek Kachel

MIASTO

PRZETARG

Prezydent Miasta Bielska-Białej ogłasza drugi przetarg pisemny nieograniczony na **sprzedaż kompleksu nieruchomości niezabudowanych, położonych w Bielsku-Białej przy skrzyżowaniu al. gen. Władysława Andersa oraz ul. ks. Mateusza Opolskiego**, stanowiących własność gminy Bielsko-Biała oraz miasta na prawach powiatu Bielsko-Biała

oznaczenie nieruchomości gminnej: dz. 759/56 o pow. 134 m² obręb Stare Bielsko obj. Kw BB1B/00060379/2
oznaczenie nieruchomości miasta na prawach powiatu Bielsko-Biała: dz. 759/45 o pow. 299 m² obręb Stare Bielsko obj. Kw BB1B/00038870/1
powierzchnia kompleksu (łącznie): 433 m²
cena wywoławcza kompleksu: 150.000,00 zł
wadium: 15.000,00 zł.

Do ceny kompleksu nieruchomości osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości obowiązującej na dzień sprzedaży. Na dzień ogłoszenia przetargu stawka podatku VAT wynosi 23 proc.

Kompleks ww. działek stanowi teren o kształcie zbliżonym do prostokąta o długości ok 38 m i szerokości około 11 m. Jest to ogólnodostępny teren porośnięty zieleńią, nachylony w kierunku południowym – z dostępem do ul. ks. Mateusza Opolskiego. Dla działek obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego nr 2 przyjęty uchwałą Rady Miejskiej nr XXXIII/382/2000 26.09.2000 r. Zgodnie z planem, działki znajdują się w jednostce terenu 2_7MN (zabudowa jednorodzinna) oraz wyłącznie południowo-wschodni narożnik o powierzchni około 1 m² w jednostce 2_041 D1/2 (ulica dojazdowa). Zgodnie z opinią urbanistyczną ww. działki nie umożliwiają zabudowy z uwagi na ustaloną w planie miejscowym linię zabudowy 25 m od zewnętrznej krawędzi jezdni al. gen. Władysława Andersa, możliwe jest natomiast samodzielne zagospodarowanie np. jako miejsca postojowe. Przez działkę 759/56 i działkę 759/45 przebiegają sieci uzbrojenia podziemnego: wodociągowa i kanalizacyjna, ponadto przez działkę 759/45 przebiega sieć gazowa oraz napowietrzna sieć energetyczna. Zastrzega się całodobowy dostęp do sieci i urządzeń odpowiednim służbom dysponentów sieci, w przypadku konieczności usuwania awarii i konserwacji. Ponadto działka 759/45 obciążona jest ograniczonym prawem rzeczowym, tj. odpłatną, nieograniczoną w czasie służebnością przesyłu, polegającą na prawie posadowienia na dz. 759/45 sieci gazowej o długości pięciu metrów i czterdziestu centymetrów ze strefą kontrolowaną o szerokości wynoszącej jeden metr, której oś podłużna pokrywa się z osią gazociągu (powierzchnia oddziaływania – 5 m²) oraz prawie wejścia na teren celem dokonywania przeglądów, konserwacji, remontów, modernizacji, usuwania awarii bądź dokonywania czynności służących ogólnemu utrzymaniu sieci we właściwym stanie – na rzecz Spółki Polska Spółka Gazownictwa Sp. z o.o. z siedzibą w Tarnowie. Poza ww. służebnością nieruchomość jest wolna od obciążeń i nie jest przedmiotem zobowiązań.

Pierwszy przetarg pisemny nieograniczony przeprowadzono 18 lutego 2026 r. Osoby zamierzające uczestniczyć w przetargu powinny złożyć w terminie do 20 lipca 2026 r. (w zamkniętej kopercie) pisemną ofertę. Opis koperty: imię, nazwisko i adres oferenta albo nazwa lub

firma oraz siedziba, jeżeli oferentem jest osoba prawna lub inny podmiot; oznaczenie oraz adres nieruchomości; zapis: *Nie otwierać przed dniem 24 lipca 2026 r. przed godziną 10.00.* Pisemna oferta powinna zawierać: imię, nazwisko i adres oferenta albo nazwę lub firmę oraz siedzibę, jeżeli oferentem jest osoba prawna lub inny podmiot; podpis; datę sporządzenia oferty; oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń; oferowaną cenę (wyższą od ceny wywoławczej) i sposób jej zapłaty. Do oferty należy dołączyć kopię dowodu wniesienia wadium. Niepodpisane oświadczenie nie stanowi oferty. Ofertę należy złożyć w sekretariacie Wydziału Nieruchomości Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej przy pl. Ratuszowym 5, pok. 202 (II piętro) od poniedziałku do piątku w godzinach pracy UM. Otwarcie ofert nastąpi przy udziale oferentów 24 lipca 2026 r. o godz. 10.00 w sali nr 208 (II piętro) w gmachu UM przy pl. Ratuszowym 5.

Wadium należy wpłacić do 20 lipca 2026 r. przelewem na konto: Urząd Miejski w Bielsku-Białej Wydział Finansowo-Księgowy 60 1020 2313 0000 3502 1095 6268 PKO Bank Polski S.A. Potwierdzeniem wpłaty wadium jest wpływ pieniędzy na konto Urzędu w wyżej podanym terminie. Wadium zwraca się w terminie do 3 dni od daty przetargu, a wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości. Zaoferowaną kwotę za nieruchomość należy uiścić w całości przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości. Koszty zawarcia umowy notarialnej ponosi nabywca.

Z dodatkowymi warunkami przetargu można zapoznać się w Urzędzie Miejskim w Bielsku-Białej w Biurze Obsługi Interesanta (pl. Ratuszowy 6, parter, stanowisko nr 3, tel. 334971806) lub w Wydziale Nieruchomości (pl. Ratuszowy 5, III piętro, pok. 306, tel. 334701224) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej UM. Adres strony internetowej: <https://bip.bielsko-biala.pl>.

Prezydent Miasta może odwołać ogłoszony przetarg z ważnych powodów. Przetarg może zostać zamknięty bez wybrania którejkolwiek z ofert. □

SPRZEDAŻ

Na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. 2026, poz. 399) podaje do publicznej wiadomości, że 26 czerwca 2026 r. na elektronicznej tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej oraz na stronie internetowej UM w Biuletynie Informacji Publicznej <https://bip.bielsko-biala.pl> zamieszczone zostały – na okres 21 dni – wykazy dotyczące sprzedaży nieruchomości stanowiących własność gminy Bielsko-Biała:

- działki: nr 2321/6 o pow. 9.018 m², obręb Kamienica, przy ul. Skarpowej – w drodze przetargu nieograniczonego, z przeznaczeniem pod zabudowę mieszkaniową;
- działek: nr 1240/10, 1240/11 o łącznej pow. 1.224 m², obręb Kamienica, przy ul. Kowalskiej – w drodze przetargu nieograniczonego, na cele usługowe;
- działki nr 2874/1 o pow. 205 m², obręb Komorowice Krakowskie, przy ul. Montażowej – w drodze bezprze-

targowej, z przeznaczeniem na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej, ozn. jako dz. nr 2129/19 o pow. 1.523 m², obręb Komorowice Kr.;

- działki nr 2874/3 o pow. 85 m², obręb Komorowice Krakowskie, przy ul. Montażowej – w drodze bezprzetargowej, z przeznaczeniem na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej, ozn. jako dz. nr 2129/23 o pow. 1.752 m², obręb Komorowice Kr.;
- działki nr 527/6 o pow. 470 m², obręb Lipnik, w rejonie ul. Straconki – w drodze przetargu ograniczonego do właścicieli nieruchomości przyległych oznaczonych jako działki nr: 441/1, 523/76, 523/75, obr. Lipnik;
- działki nr 49/3 o pow. 64 m², obręb Lipnik, przy ul. Stefanii Sempołowskiej – w drodze bezprzetargowej, z przeznaczeniem na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej, ozn. jako działki nr: 49/2, 6033 o łącznej pow. 1096 m², obręb Lipnik;
- działki nr 1559/2 obr. Żywieckie Przedmieście w Bielsku-Białej o pow. 250 m² w trybie art. 209a ugn na rzecz właścicieli lokali nieruchomości przy ul. Władysława Reymonta 4;
- działki nr 1559/3 obr. Żywieckie Przedmieście w Bielsku-Białej o pow. 201 m² w trybie art. 209a ugn na rzecz właścicieli lokali nieruchomości przy ul. Władysława Reymonta 6;
- prawa użytkowania wieczystego gminy Bielsko-Biała w nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, ozn. jako działka 4323/49 o pow. 18 m², obręb Lipnik, przy ul. Wyzwolenia – w drodze bezprzetargowej, z przeznaczeniem na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej, ozn. jako działka 4323/66 o pow. 651 m², obręb Lipnik. □

APORT

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, prezydent Bielska-Białej podaje do publicznej wiadomości, że w terminie od 26 czerwca do 17 lipca 2026 r. na elektronicznej tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej oraz na stronie internetowej UM w Biuletynie Informacji Publicznej bip.um.bielsko-biala.pl zamieszczony został na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiącej własność gminy Bielsko-Biała, przeznaczonej do wniesienia jako wkład niepieniężny (aport) do Spółki w trybie art. 37 ust. 2 pkt. 7 ww. ustawy:

- dz. 1217/58 o pow. 2.395 m² obręb Kamienica, przy ul. gen. Kazimierza Sosnkowskiego. □

DZIERŻAWA/UŻYCZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 399) prezydent Bielska-Białej podaje do publicznej wiadomości, że na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego oraz w Biuletynie Informacji Publicznej bip.um.bielsko-biala.pl 26 czerwca 2026 r. zamieszczone zostały wykazy nieruchomości, stanowiących własność gminy Bielsko-Biała, przeznaczonych do oddania w dzierżawę/użyczenie w drodze bezprzetargowej:

- cz. dz. 481, cz. dz. 499, cz. dz. 3390, cz. dz. 501 obręb Stare Bielsko, czas nieoznaczony. □

MIASTO



W Bystrej uroczyście otwarto zmodernizowany kompleks skoczni narciarskich HS31 i HS19 im. Józefa Przybyły. W wydarzeniu 22 maja uczestniczyli minister sportu i turystyki, parlamentarzyści, przedstawiciele samorządów oraz środowiska sportowego. To na tej skoczni swoje pierwsze skoki oddawał 6-letni Kacper Tomasiak – Bielszczanin, obecnie potrójny medalista olimpijski, obecny na otwarciu.

Jak pamiętamy obiekt był w tak złym stanie technicznym, że młodzi sportowcy nie mogli już z niego korzystać. Było to ogromne utrudnienie dla szkolenia dzieci i młodzieży z Ludowego Klubu Sportowego Klimczok Bystra.

Na modernizację kompleksu gmina Wilkowice pozyskała prawie 1,6 mln zł z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Całkowity koszt inwestycji wyniósł ok. 2,8 mln zł. Do realizacji przedsięwzięcia dołożyły się samorządy – powiat bielski, miasto Bielsko-Biała, gmina Buczkowice i Wilkowice.

– To ciekawostka, ponieważ skocznie znajdują się w powiecie bielskim, a zeskok już w Bielsku-Białej. Cieszę się, że w przypadku tej inwestycji udało się stworzyć także taki skok finansowy kilku samorządów i ministerstwa. Wszystko zaczyna się od ludzi i porozumienia, a potem są decyzje administracyjne – mówił podczas otwarcia skoczni starosta bielski Andrzej Płonka.



Zakres inwestycji przy ulicy Ochota w Bystrej objął m.in. zmianę konstrukcji wieży z drewnianej na stalową, wymianę konstrukcji pomostu startowego, wymianę rozbiegów obu skoczni i barier oraz remont odwodnienia. Dzięki modernizacji obiekt ponownie będzie służył jako zaplecze treningowe dla zawodników skoków narciarskich i kombinacji norweskiej z całego powiatu bielskiego. Ze względu na swój rozmiar, jest to jedyne takie miejsce w okolicy.

– Skocznia wygląda przepięknie, ale już rozmawiamy na temat szatni, bo wszystko zaczyna się w szatni. W tej chwili uruchamiamy specjalny program przeznaczony na takie cele. Dziękuję wszystkim, którzy przyłożyli się do tego, że ten obiekt wygląda tak, jak wygląda. To jest coś absolutnie niesamowitego. Patrzę tutaj na chłopców, patrzę na dziewczynki. Róbcie wszystko i bądźcie dumni ze swojego klubu – mówił minister sportu i turystyki Jakub Rutnicki.

Do budowy nowej skoczni miasto Bielsko-Biała dołożyło 100.000 złotych. Kolejne tyle prezydent Jarosław Klimaszewski zadeklarował na remont szatni, o którym wspominał minister sportu.

– Rozmawialiśmy o szatniach, pan minister mówił o specjalnym programie ich dotyczącym. Dlatego ja deklaruje 100.000 złotych na ten cel, pan wójt musi złożyć wniosek, a czuję, że ministerstwo załatwi resztę – przyznał z uśmiechem J. Klimaszewski. – Robimy, nie gadamy – skwitował.

Kompleks skoczni na stoku Koziej Góry w Beskidzie Śląskim powstał na początku lat 70. XX wieku. Początkowo tworzyły go trzy skocznie wyłożone igielitem. Około 15 lat temu obiekt przeszedł gruntowny remont, jednak drewniana konstrukcja z czasem zaczęła niszczyć.

Obiekt w Bystrej jest pierwszym etapem nauki skoków narciarskich dla początkujących zawodników, którzy kontynuują często naukę w Szkole Mistrzostwa Sportowego Szczyrk im. Polskich Olimpijczyków z siedzibą w Buczkowicach.

źródło: Starostwo Powiatowe w Bielsku-Białej, oprac. ek



WAŻNE TELEFONY

Urząd Miejski, pl. Ratuszowy 1, 5 i 6 oraz ul. ks. Stanisława Stojalskiego 32 pracuje od poniedziałku do środy w godz. 7.30–15.30, w czwartki 7.30–18.00, w piątki 7.30–13.00
Centrala: 334971497, faks: 334971786
Informacja: pl. Ratuszowy 6, tel. 334971800

Awaria oświetlenia ulicznego: UM, tel. 334971702
Awaria świateł sygnalizacji drogowej: MZD, tel. 334726010, od 7.30 do 15.30

PreZero Bielsko-Biała S.A. (dawniej SUEZ) w godzinach pracy tel. 459595469, 571232625
e-mail: bok.bielskobiala@prezerobb.pl

Wydział Gospodarki Miejskiej UM tel. 334971703, 334971508
naczelnik WGM tel. 334971507, 600004236
e-mail: gosp.miejska@um.bielsko-biala.pl

Miejski Zarząd Dróg, tel. 334726010 od 7.30 do 15.30
e-mail: sekretariat@mzd.bielsko.pl
Dział Parkingów i Strefa Płatnego Parkowania: 334726000

Pogotowie weterynaryjno-sanitarne oraz Schronisko dla zwierząt: 338141818
w UM tel. 334971508 od 7.30 do 15.30

Podbeskidzki Ośrodek Interwencji Kryzysowej: tel. 338146221 lub 19288
Niebieska Linia 338119900
telefon dla niesłyszących i niedosłyszących (kontakt w formie sms) 530560611
e-mail: poikbielsko@interia.pl

Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy 338150984

Straż Miejska tel. 112, 338228114, 338228115
e-mail: sm@strazmiejska.bielsko.pl
Miejska Komenda Policji tel. 986, 33478571255
Państwowa Straż Pożarna tel. 112

POGOTOWIA

Pogotowie ratunkowe	tel. 112, 999
Pogotowie energetyczne	tel. 991
Pogotowie gazowe	tel. 992
Pogotowie ciepłownicze	tel. 993
Pogotowie wodociągowe	tel. 994

e-mail: aqua@aqua.com.pl

GOPR tel. 985, 338296900

Rada Seniorów Miasta Bielska-Białej tel. 518676301
dyżury w czwartki w godz. 11.00-13.00
w Centrum Seniora przy ul. Romana Dmowskiego 6
Centrum Seniora tel. 334971753, 334971754

BĘDZIE PIĘKNE BOISKO

Minister sportu i turystyki Jakub Rutnicki 22 maja gościł w Bielsku-Białej. I nie przyjechał tu z pustymi rękoma. W Centrum Sportu Rekord, w obecności europarlamentarzystów i parlamentarzystów, wręczył przedstawicielom śląskich samorządów decyzje o dofinansowaniu budów i remontów boisk ze sztuczną nawierzchnią w ramach programu *Orły w ich miastach*. Do Rekordu na ten cel trafiło 1,5 mln zł.

– Realizujemy wielki projekt. Orły nadlatują i zaczynają lądować w województwie śląskim. To jest największy projekt w historii, jeśli chodzi o remonty i budowy pełnowymiarowych boisk ze sztuczną nawierzchnią – dziewięć fantastycznych, nowych inwestycji w województwie śląskim, na które Ministerstwo Sportu i Turystyki przekazuje blisko 19 mln zł. Te inwestycje to brakujące ogniwo. Remontujemy Orliki, budujemy nowe Orliki, bo piłkę nożną kochamy wszyscy, i potrzebujemy tej przestrzeni. Projekt budowy Orłów koncentruje się na tym, aby nasze dzieci mogły uprawiać piłkę nożną w absolutnie bezpiecznych warunkach – mówił minister. – Nigdy wcześniej polski rząd nie przeznaczył tylu pieniędzy na budowę pełnowymiarowych boisk ze sztuczną nawierzchnią. W sumie, w skali całego kraju

to 300 mln zł na 120 obiektów – wyliczał, po czym wręczył decyzje o dofinansowaniu przedstawicielom samorządów Czeladzi, Gliwic, Katowic, Sosnowca, Rudy Śląskiej, Tych, Żor i prezesowi Rekordu SSA Bielsko-Biała. Klub otrzyma wsparcie w kwocie 1,5 mln zł.

– Kiedy tu przyjechałem po raz pierwszy, zobaczyłem pasję, zaangażowanie i poczucie misji. To niesamowite, jak tworzyacie wizerunek miasta i markę Rekordu. Inwestycje muszą być w pierwszym rzędzie realizowane tam, gdzie jest wielki człowiek z pasją – a tu taki jest – mówił minister, zwracając się do prezesa Janusza Szymury.

Dziękując za wsparcie, J. Szymura podkreślił, że ministerialne dofinansowanie wpisuje się w sprawdzoną filozofię działania klubu.

– Nowoczesna hala, która stoi obok tego boiska, również powstała przy pomocy środków z ministerstwa. To jest zawsze połączone – środki prywatne oraz środki ministerstwa – to jest ważne i ma to sens. W Rekordzie trenuje trzydziścioro sześciorgo reprezentantów i reprezentantek kraju – to również jest zasłu-



ga odpowiedniej infrastruktury – przyznał prezes bielo-zielonych.

W spotkaniu w Rekordzie wziął udział prezydent Bielska-Białej Jarosław Klimaszewski. Włodarz zwrócił uwagę, jak ważną rolę w wychowaniu dzieci i młodzieży odgrywa sport i jak dobroczynne są efekty systematycznych treningów.

– Nawet jeśli na tym boisku nie wyrośnie nam kolejny Robert Lewandowski, to trenujące tu dzieciaki będą zdrowe, sprawne, będą miały mniej kłopotów fizycznych i psychicznych – i to jest najważniejsze w tym wszystkim. Dziękuję za ten program, za dofinansowanie, które trafiło do naszego miasta. Czekamy na kolejny tego typu.

Emilia Klejmont

PRZEDSZKOLAKI W GRZE

Przedszkolaki i ich rodzice 13 czerwca licznie wypełnili murawę i trybuny Stadionu Miejskiego podczas 23. Bielsko-Białskiej Przedszkoliady. Do zmagania sportowych przystąpiło ok. 320 dzieci z 30 przedszkoli, a na trybunach pojawiło się ponad 1.000 sympatyków młodych piłkarzy.

– Zainteresowanie imprezą jest zawsze gigantyczne, a fakt, że w tym roku odbywa się na Stadionie Miejskim, to dodatkowy atut dla dzieci, które garną się do sportu i chcą uczestniczyć w takim wydarzeniu. Chcemy dla tych dzieci, żeby to była naprawdę fantastyczna zabawa, bo o to tu chodzi. O szkoleniu można mówić dopiero w odniesieniu do dzieci w wieku 7, 8, 10 lat, ale wcześniej to dzieci się mają bawić i chcieć w tym uczestniczyć – informował Krystian Gancarczyk z Football Academy.

Zawody nawiązywały do trwających Mistrzostw Świata. Każde przedszkole reprezentowało kraj uczestni-



czący w Mundialu, a rozgrywki odbywały się na umownych pięciu stadionach, dwóch w Stanach Zjednoczonych, jednym w Meksyku, jednym w Kanadzie i oczywiście jednym w Polsce – Stadionie Miejskim w Bielsku-Białej.

Spytaliśmy byłego piłkarza TS Podbeskidzie Marka Sokołowskiego, który sędziował Przedszkoliadę, o to, czy jego początki też związane były z występami na takim stadionie.

– Chciałbym, żeby się zaczęło na takim boisku, ale niestety nie było takich obiektów. Zaczynało się bardzo skromnie, często na boiskach betonowych czy żwirowych. Zazdroszczę tym dzieciakom, ale fajnie, że to teraz tak wygląda – mówił Marek Sokołowski.

Oceniając swoją rolę sędziego zawodów, dodał: – Bycie sędzią to naprawdę bardzo ciężkie zadanie, bo tutaj niby nie ma VAR-ów (Video Assistant Referee – system wideoweryfikacji, którego

głównym zadaniem jest pomoc sędziom głównym w unikaniu kluczowych błędów, przyp. red.), ale są rodzice i są czasami niesamowite emocje – mówił z uśmiechem Marek Sokołowski.

– Tu jest świetna atmosfera i superimpreza, dająca piękne emocje dla dzieciaków – mówiła pani Kasia, mama Wojtka, któremu przy losowaniu przyszło grać w reprezentacji Czech. Podkreślał, że dobrze czuje się na bramce, ale gole też lubi strzelać. Pytany o strategię na Mundial, potwierdził, że zamierza strzelić jak najwięcej goli tak, aby jego drużyna wygrała Przedszkoliadę.

W rozgrywkach – organizowanych przez Urząd Miejski, Bielsko-Bialski Ośrodek Sportu i Rekreacji i Football Academy – uczestnicy mogli sprawdzić swoje umiejętności sportowe, rozwijać ducha współpracy i świetnie się bawić.

A oto wyniki:

Boisko 1: Przedszkole nr 51
Boisko 2: Przedszkole Hałcnów
Boisko 3: Przedszkole Gumisiowy Gaj
Boisko nr 4: Przedszkole Buczkowice
Boisko nr 5: Przedszkole nr 54. Jack



LATO Z RADIEM ZACZEŁO SIĘ W BB – dokończenie ze str. 1 i 4

W trakcie koncertu artyści podpisali koszulki, czepeczki i dzielili się nimi z publicznością.

Tegoroczna trasa Lata z Radiem i Telewizją Polską potrwa do września. Obejmie 12 miast, 12 pikników i 12 koncertów. Po stolicy Podbeskidzia wydarzenie zawita do Radomia (27 czerwca), Zakopanego (4 lipca), Elku (11 lipca) i Chełma (18 lipca). W kolejnych tygodniach trasa zawita do Grudziądza (25 lipca), Poddębic (1 sierpnia), Lublina (8 sierpnia), Mroźów (15 sierpnia), Tarnowa (22 sierpnia) oraz Gołdapi (29 sierpnia). Wielki finał trasy Lata z Radiem i Telewizją Polską odbędzie się w Białych Błotach (5 września).

Jacek Kachel

